

List do Penitencjarzy Bazylik Papieskich w Rzymie i do wszystkich spowiedników
z okazji Adwentu 2017

Kard. Mauro Piacenza

Penitencjarz Większy

Umiłowani i Czcigodni Bracia w kapłaństwie,

kończąc Rok Liturgiczny, mądrość Kościoła, z którą Bóg, niezmienny i wieczny „wyznacza rytm świata, dni, stulecia i czas”, doprowadziła nas do wyznania i celebracji Królowania Naszego Pana Jezusa Chrystusa; królowania poprzez które Chrystus rozszerza Swoje zbawcze panowanie na wszechświat i na czas, jest obecny poprzez Kościół - Jego Ciało w świecie, a zasiadając po prawicy Ojca osądzi każdego według swoich czynów.

W pierwszą niedzielę Adwentu jesteśmy wprowadzeni w Nowy Rok Liturgiczny, aby kontemplować główny i oryginalny akt - możemy powiedzieć - istotę całego chrześcijaństwa: przyjdzie Boga pośród nas. Przyjdzie to przecina historię w określonym precyzyjnie momencie, a jednocześnie obejmuje całą drogę, rozciągając się przez wieki poprzez misterium Kościoła, by ostatecznie rozjaśnić całe stworzenie w dniu Jego chwalebego powrotu.

Tak więc początek i koniec Roku Liturgicznego, początek i wypełnienie zbawienia, naprawdę się przenikają - prawie łącząc się wzajemnie - i podczas gdy postępujemy w kierunku żłóbka z Betlejem, przygotowujemy nasze serca na przyjdzie Boga-Człowieka, który nieustannie „przychodzi” w czasach Kościoła, aby uwalniać nas swoim miłosierdziem, i który nadejdzie na końcu czasów, w blasku prawdy, aby osądzić ludzi według ich czynnej wiary w miłość.

Ten „sąd ostateczny” wydaje się być coraz bardziej obcy współczesnej kulturze zdominowanej przez „dyktaturę chwili” i coraz mniej otwartej, jeśli nawet nie wręcz wrogo nastawionej, do transcendencji. Jednakże to właśnie my, spowiednicy, jesteśmy uprzywilejowanymi świadkami iż ów sąd ostateczny

nadejście, a w rzeczywistości, w godny podziwu sposób każdego dnia jest uprzedzany dla zbawienia wszystkich ludzi przez sakrament miłosierdzia.

W sakramentalnym spotkaniu z penitentem, w mocy swojego Wcielenia, Śmierci i Zmartwychwstania, Chrystus towarzyszy każdemu człowiekowi, zstępuje w głębiny grzechu i pokonuje go raz jeszcze mocą swojego Zmartwychwstania. W tym słodkim spotkaniu miłosierdzia penitent rozpoznaje w konsekrowanym człowieczeństwie spowiednika obecność tajemnicy; widzi to człowieczeństwo całkowicie zdefiniowane przez Chrystusa, do tego stopnia, że może bezpiecznie szukać spowiednika, nawet nie znając go osobiście; penitent po raz kolejny uznaje się za winnego Krzyża Pana z powodu swoich grzechów, które wyznaje i składa u stóp Krzyża; wreszcie, przywołuje Krew Chrystusa Odkupiciela, aby odnowić w sobie łaskę chrzcielną, czyniącą go „nowym stworzeniem”.

Jakże wielką jest łaską dla tych, którzy wiernie pełnią posługę pojednania, móc ofiarować się Bogu-Człowiekowi za zbawienie każdego brata, kłaniając się z pokorą wobec ludzkiej nędzy, docierając do owych peryferii grzechu, w których tylko Jeden ma siłę kroczyć; patrzeć na każdego wyniesionego z duchowej nędzy i natychmiast wzbogaconego o to, co najbardziej kochamy w chrześcijaństwie: o samego Chrystusa!

Czuję się specjalnie zobowiązany, by złożyć szczególne podziękowania Penitencjarzom Bazylik Papieskich w Rzymie, które z radością kieruję też do wszystkich współbraci spowiedników rozsianych po całym świecie, którzy z wiernością i czasami heroicznie służą prawdziwemu dobru człowieka. Posługa spowiednika jest w istocie tak naprawdę służbą tak zwaną „ekologią człowieka” (FRANCESCISZEK, Enc. „Laudato si”, nr 155), z której cała społeczność ludzka czerpie niewidzialną, ale skuteczną korzyść.

Wasza służba, drodzy przyjaciele spowiednicy, jest pozbawiona rozgłosu ale czyni cuda! Nikt nie dostrzega, ale Bóg widzi i tylko to ma znaczenie! Opierając się na radosnej wierności osobistej modlitwie, waszej „*conversatio in caelis*”, zawsze otrzymacie światło i wspaniałomyślność potrzebną do pokutowania za siebie i za swoich penitentów; zawsze możecie pełnić uprzywilejowaną rolę w cichej, po ludzku

nie zawsze wdzięcznej, posłudze spowiedzi. Pozwolę sobie przypomnieć, że w sakramencie pokuty nie tylko udzielacie rozgrzeszenia z popełnionych grzechów, ale musicie pchnąć penitenta na ścieżkę świętości, wypełniając wobec nich, w przekonujący sposób, prawdziwe nauczanie, posługę kierowania i towarzyszenia.

Podczas gdy kończą się obchody setna rocznicy Objawień w Fatimie, Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny pragnie wszystkim i każdemu z nas udzielić łaski owocnej drogi Adwentu, abyśmy odnowieni mogli celebrować uroczystość Narodzin Jej Syna.

Świętych Świąt dla was i dla waszych penitentów, w serca których wlejecie radość ze świadomości, że Pan jest blisko!

Kard. Mauro Piacenza

Penitencjarz Większy

Watykan, dnia 3 grudnia 2017 r.

Pierwsza Niedziela Adwentu